



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 64 (1812), 20 maja 2019 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski

Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski

Jolanta Szymańska • Marcin Terlikowski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Wybory w Indiach: nowy mandat dla Modiego

Patryk Kugiel

Wybory parlamentarne w Indiach wygra najprawdopodobniej Indyjska Partia Ludowa (BJP) urzędującego premiera Narendry Modiego. Mimo rosnącego bezrobocia i kryzysu w rolnictwie dla większości wyborców Modi pozostaje gwarancją wzrostu gospodarczego i aktywnej polityki zagranicznej. Utworzenie większościowego rządu przez BJP będzie oznaczało kontynuację reform gospodarczych i stabilność polityczną. Niezależnie od wyniku głosowania nie należy spodziewać się istotnych zmian w indyjskiej polityce zagranicznej.

Wybory parlamentarne, które zaczęły się 11 kwietnia, zakończyły się 19 maja, a wyniki zostaną ogłoszone 23 maja. W siedmiu turach 900 mln obywateli uprawnionych do głosowania wybierało 543 posłów do niższej izby parlamentu Lok Sabha. Frekwencja wyniosła 64,2%. Według czterech z pięciu sondaży exit polls podanych 19 maja rządząca Indyjska Partia Ludowa (BJP) może liczyć na absolutną większość (ponad 272 mandaty). Choć takie sondaże nie potwierdziły się w przeszłości, kontynuacja rządów BJP wydaje się niemal przesądzona. Oznacza to porażkę opozycji pod przywództwem Indyjskiego Kongresu Narodowego (INC). W kampanii główną rolę odegrały tematy wewnętrzne i gospodarcze, ale w związku z atakami terrorystycznymi w Kaszmirze na początku bieżącego roku wyjątkowo ważne miejsce zajęła także polityka zagraniczna i bezpieczeństwo. Wybory były przede wszystkim plebiscytem na temat rządów premiera Modiego i oceną jego osiągnięć w polityce wewnętrznej i zagranicznej w ostatnich pięciu latach.

Sprawy wewnętrzne. BJP obiecywała kontynuację reform gospodarczych i modernizacji kraju w celu poprawy sytuacji materialnej wszystkich obywateli. Od przejścia władzy w 2014 r. premier Modi forsuje liberalizację gospodarki: otworzył kolejne sektory na inwestycje zagraniczne, ograniczył korupcję i biurokrację, rozwijał administrację cyfrową. Państwo zdecydowanie poprawiło swoją pozycję w rankingu Doing Business z 132. miejsca w 2014 r. na 77. w 2018 r. Przyciągnęło też w ostatnich pięciu latach prawie 240 mld dol. inwestycji zagranicznych. Rząd przeprowadził reformę podatkową (jednolity podatek GST zastąpił dziesiątki podatków i opłat) i zreformował prawo upadłościowe. W ostatnich latach Indie rozwijały się w tempie ponad 7% PKB, co czyniło je najszybciej rozwijającą się dużą gospodarką świata.

Opozycja skupiła się w kampanii na krytyce rządu, m.in. za źle przeprowadzoną wymianę banknotów (tzw. demonetyzację) w 2016 r., która uderzyła głównie w najbiedniejszych obywateli i drobnych przedsiębiorców. Nie udało się przeprowadzić reformy prawa pracy i nabywania nieruchomości, stanowiących znaczne ograniczenie dla rozwoju gospodarczego. Flagowy program „Make in India” nie doprowadził do zwiększenia udziału przemysłu wytwórczego w PKB kraju ani utworzenia dodatkowych miejsc pracy. Według danych z 2018 r. poziom bezrobocia jest najwyższy od czterech dekad. W efekcie zatrudnienie stało się drugim najważniejszym tematem kampanii, obok kryzysu w rolnictwie i spadku cen płodów rolnych. Opozycja krytykuje rząd też za ograniczanie wolności słowa i swobód demokratycznych oraz wzmacnianie hinduskiego nacjonalizmu zagrażającego świeckości państwa i spójności wielokulturowego społeczeństwa.

Chcąc przeciwdziałać spadkowi popularności, jeszcze przed rozpoczęciem kampanii BJP przyjęła ustawę o rezerwacji 10% miejsc w administracji dla biedniejszych członków kast wyższych i wprowadziła dopłaty (100 dol. rocznie) dla najbiedniejszych rolników. W manifeście wyborczym złożyła 75 obietnic, w tym podwojenie dochodu rolników do 2022 r., obniżenie podatków dla klasy średniej, uczynienie Indii trzecią gospodarką świata do 2030 r. (z szóstej dzisiaj). Odwołując się do elektoratu nacjonalistycznego, BJP zapowiedziała też odbudowę świątyni boga Ramy w Ajodhii czy odebranie specjalnego statusu w większości muzułmańskiemu Kaszmirowi. Z kolei główne propozycje INC obejmują m.in. wprowadzenie minimalnego dochodu gwarantowanego (w wysokości ok. 1000 dol. rocznie) dla 20% najbiedniejszych rodzin, podwojenie nakładów na edukację z 3% do 6% PKB i na ochronę zdrowia – z 1,5% do 3% PKB, obronę demokratycznego i świeckiego charakteru państwa.

Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa. [BJP kontynuowała główne założenia i kierunki polityki zagranicznej poprzedników](#), odróżniając się od nich głównie większą aktywnością na arenie międzynarodowej. Osobiste zaangażowanie premiera Modiego (odwiedził niemal sto państw) pomogło wzmocnić pozycję międzynarodową Indii. Do sukcesów BJP można zaliczyć pogłębienie partnerstwa strategicznego z Izraelem, Japonią i USA, mimo rosnących napięć w stosunkach handlowych. Jednocześnie Modi zdynamizował współpracę z Unią Europejską i umocnił kontakty z krajami ASEAN i Zatoki Perskiej. W większym stopniu niż poprzednicy wykorzystywał narzędzia *soft power*, szczególnie kontakty z diasporą indyjską, promocję kultury (np. ustanowienie przez ONZ Międzynarodowego Dnia Jogi) czy związki religijne z krajami Azji.

Mniejsze sukcesy rząd BJP odniósł w Azji Południowej, [gdzie Chiny znacząco zwiększyły wpływ](#). Stosunki z północnym sąsiadem znalazły się w najgorszym kryzysie od wielu lat, czego wyrazem jest m.in. [odmowa udziału w chińskiej inicjatywie Pasa i Szlaku](#). Twarda postawa wobec Pakistanu i próby międzynarodowej izolacji tego kraju nie doprowadziły do zmiany pakistańskiej polityki wobec ugrupowań ekstremistycznych. W ostatnich latach dochodziło coraz częściej do wymiany ognia na granicy z Pakistanem i ataków terrorystycznych w Kaszmirze. Ostatni zamach na konwój sił bezpieczeństwa w miejscowości Pulwama 14 lutego doprowadził do pierwszego od pół wieku zbrojnego odwetu Indii na terytorium Pakistanu.

W związku z tymi napięciami poprawa bezpieczeństwa państwa i polityka „zero tolerancji dla terroryzmu” zostały uznane za priorytetowe kwestie w manifeście wyborczym BJP. W dokumencie partia obiecuje też m.in., że Indie będą odgrywać „główną rolę w kształtowaniu agendy XXI w.”, oraz potwierdza aspiracje do stałego miejsca w RB ONZ i poparcie dla „[wolnego Indo-Pacyfiku](#)”. Chociaż INC krytykował niektóre działania BJP w relacjach zewnętrznych (np. wobec Pakistanu), jego program polityki zagranicznej nie różni się zasadniczo od manifestu BJP. Podobnie INC zapowiada zdecydowaną walkę z terroryzmem, starania o stałe miejsce w RB ONZ czy wzmocnienie współpracy z sąsiadami i członkami G20.

Wnioski i perspektywy. Mimo słabnącej popularności w ostatnich miesiącach to BJP prawdopodobnie zdecydowanie wygrała wybory i utrzymała się przy władzy. Pomogły w tym obietnice wyborcze i rozbudzenie nacjonalistycznych nastrojów. Decydujące było utrzymujące się zaufanie do premiera Modiego – postrzeganego jako sprawnego administratora, niewiązanego w korupcję, który wzmacnia znaczenie Indii w świecie i modernizuje kraj. Nie spełniły się zatem plany partii opozycyjnych, które dzięki współpracy na poziomie centralnym i regionalnym chciały odebrać BJP mandaty w kluczowych stanach (np. Uttar Pradeś ma aż 80 posłów w Lok Sabha) i stworzyć szeroką koalicję rządową. Mało prawdopodobny jest w efekcie powrót do rządów koalicyjnych, które oznaczałyby mniejszą stabilność polityczną i trudności w realizacji reform.

Niezależnie od tego, kto ostatecznie będzie rządził, nie należy oczekiwać zwrotu w polityce zagranicznej. Mimo różnic retorycznych i taktycznych główne siły polityczne zgadzają się co do jej kierunków i założeń. Kontynuacja rządów Modiego zwiększa m.in. szanse na pogłębienie liberalizacji gospodarki i dalsze zbliżenie z USA i Europą. Bardziej nacjonalistyczny kurs BJP może jednak rodzić nowe napięcia z UE wokół praw człowieka czy handlu. Można oczekiwać też kontynuacji twardego stanowiska wobec Pakistanu i konfrontacyjnej polityki wobec Chin. Odnowienie silnego mandatu BJP umożliwi dokończenie reform gospodarczych, co uczyni Indie atrakcyjniejszym partnerem handlowym i inwestycyjnym. UE po indyjskich wyborach podejmie starania w celu wdrożenia unijnej Strategii wobec Indii przyjętej pod koniec 2018 r. By nadać współpracy większą dynamikę, warto zorganizować jeszcze w tym roku w Brukseli szczyt UE–Indie, który nie doszedł do skutku w 2018 r. Pogłębienie partnerstwa Indii z UE i USA może się przyczynić do wzmocnienia stosunków Polski z indyjskimi władzami, zwłaszcza w obliczu rosnącego rozczarowania współpracą z Chinami. Po wyborach warto niezwłocznie zrealizować długo planowaną wizytę prezydenta RP w Indiach i podjąć starania o organizację przyjazdu indyjskiego premiera do Polski w 2020 r. Będzie to okazja do przedstawienia polskiej oferty zaangażowania w programy modernizacji Indii w perspektywnych sektorach (m.in. górnictwo, przetwórstwo żywności, ochrona środowiska) i ustanowienia partnerstwa strategicznego.